

Prosto w oczy: Wystawa sztuką dla sztuki?

Napisano dnia: 2021-08-02 16:17:53



KŁODZKO (inf. wł.). Niewiele dla Nowaka czy Kowalskiej wynika z samej wystawy dotyczącej wykorzystania środków unijnych w kończącej się perspektywie finansowej. A już na pewno w odniesieniu do ziemi kłodzkiej, która zasadza się na obszarze nieco większym niż powiat kłodzki, czego organizator - zdaje się - nie dostrzega. Ekspozycję, która potrwa do 15 bm. posadowiono na kłodzkim rynku.



Z planszy wynika, że na ziemi kłodzkiej skupiono się głównie na tworzeniu tras rowerowych

Tylko jedną planszę, do tego skupiającą się na utworzeniu tras rowerowych o różnym stopniu trudności, poświęcono ziemi kłodzkiej w ramach wystawy pt. "Dolny Śląsk w formie". Reszta to opis innych subregionów, np. wałbrzyskiego czy bolesławieckiego, albo działów gospodarki - m.in. ekologii. Tymczasem, jeśli już podsumowujemy jakiś okres i do tego w konkretnym miejscu, jak stolicy ziemi kłodzkiej to aż się prosi przywołanie większej ilości przykładów efektywnego wykorzystania funduszy unijnych w jej przypadku, zaprezentowanie wydatków choćby w odniesieniu do innych rejonów województwa. Tego - niestety - na tej ekspozycji, która ma trafić do kolejnych 9 miast Dolnego Śląska - na pewno się nie znajdzie. Słowem - pomysł był, gorzej z jego realizacją.

(bwb)